

# Fabryka

Dezertor

Duże kominy sięgają nieba  
Robotnicy jadą do fabryki  
Tylko pracy im potrzeba  
Chcą mieć najlepsze wyniki  
Uśmiechnięte dziewczęta  
Swoich chłopców żegnają  
Ich rowery już czekają  
Chłopcy motorów nie mają

Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Fabryka

Piękne słońce umiła im drogę  
Wszyscy bardzo się spieszą  
Minęli po drodze chłopca  
Który szedł pieszo  
Chłop bratersko rękę uniósł  
W powitania pięknym gościu  
Chłopca witali robotnicy  
Gdy był po maszyny w mieście

Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Fabryka

Fabryka jak duże mrowisko  
Robotnicy ciężko pracują  
W pocie, pochyleni nisko  
Lecz odpoczynku nie potrzebują  
Wiedzą, że gdy już się zmęczą  
Naród przyjdzie im z pomocą  
I w braterskim pochodzie  
Będą pracować nawet nocą

Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Wielka wielka Fabryka  
Fabryka